

Agata Miźdał
Uniwersytet Zielonogórski

GENEZA I POCZĄTKI PISMA NEOGOTYCKIEGO NA TERYTORIUM NIEMIECKOJĘZYCZNEJ EUROPY

Die Kunst des Messens unterwirft dem Menschen die Welt. Durch die Kunst des Schreibens hört seine Erkenntnis auf, so vergänglich zu sein, wie er selbst ist. Sie beide geben dem Menschen, was die Natur ihm versagt: Allmacht und Ewigkeit*.

T. Mommsen

Pismo należy bez wątpienia do najważniejszych osiągnięć ludzkiej cywilizacji. Poza tym samo w sobie stanowi fenomen poprzez różnorodność form, w jakich funkcjonowało oraz dodatkowo zyskuje na znaczeniu ze względu na to, jakie treści i informacje dzięki niemu zachowały się i przetrwały.

Rozważając wyżej przytoczoną myśl Theodora Mommsena, pismo okazało się skutecznym antidotum na typową ludzką „przypadłość” – śmiertelność i zapomnienie. Dzięki umiejętności graficznego przedstawiania myśli i mowy do naszych czasów zachowały się wiedza i obraz życia ludzi z odległych nam czasów. Sztuka pisania okazała się doskonałym sposobem na wieczność dla niezliczonej rzeszy ludzi, miejsc, odkryć i wydarzeń.

O doniosłej roli pisma stworzono już wiele prac naukowych i zapewne jeszcze mnóstwo o tej tematyce ich przybędzie – niniejszy tekst jest jedną z nich. Skupia uwagę na ułamku tego, co zowie się historią pisma, a mianowicie na tropieniu i odśledzeniu poprzez wnikliwe badania i analizę początków neogotyku – to w zasadzie stanowi sedno i główny cel artykułu. Jednym z powodów podjęcia tematu było to, że geneza pojawienia się pisma neogotyckiego jest wciąż niewystarczająco jasna. Poza tym niewiele jest prac w języku polskim dotyczących tego rodzaju pisma.

Głównym źródłem do badań nad pojawieniem się nowych nurtów piśmienniczych okazały się zbiory dokumentów z archiwum w Dreźnie. Dokumenty te dotyczą księstwa żagańskiego z okresu, kiedy zostało ono wykupione na kilkadziesiąt lat przez władców

* „Sztuka mierzenia przybliży człowiekowi świat. Przez sztukę pisania jego poznanie przestaje być tak przemijające, jak on sam jest. Obydwie dają człowiekowi to, czego odmówiła mu natura: wszechmoc i wieczność”. W.H. Lange, *Schriftfibel*, Wiesbaden 1943, s. 9.

saksońskich. Dokumenty zostały wystawione w 1474 roku¹. Mają one dla tematu bez wątpienia ogromne znaczenie i stanowią moim zdaniem uzupełnienie dotychczasowej wiedzy dotyczącej genezy pisma neogotyckiego, która nadal jest niejednoznaczna.

Dla badaczy zajmujących się tą dyscypliną historii pisma zarówno początki, jak i samo jego utrwalanie się są wciąż tematem zacieklej dyskusji, a wszelkie tezy stanowią w zasadzie tylko przypuszczenia i domysły².

Artykuł rzuca nowe światło na problematykę związaną z czasem i miejscem powstania nowego trendu piśmienniczego. Niemiecki badacz pisma Leo Santifaller wskazywał na niemiecko-włoskie pogranicze i miasto Bozen jako miejsce, z którego pismo neogotyckie wzięło swój początek, ustanawiając również ramy czasowe na lata 1500-1520³. Dokumenty saksońskie zdają się stanowić zaprzeczenie wyników badań L. Santifallera i jego uczniów, przesuwając początki pisma na 4. ćwierć XV wieku.

Właściwym celem rozważań jest zatem wskazanie form przejściowych duktu saksońskiego zapowiadającego gotyk nowożytny już w latach 70. XV wieku i tym samym poddanie pod ponowną rozwałkę teorię L. Santifallera, jakoby neogotyckie miało wziąć początek w Bozen około 1520 roku.

Bodźcem do rozważań nad narodzinami tego rodzaju pisma stały się omówione wyżej dokumenty drezdeńskie, które są podstawowym i niezbędnym czynnikiem do zbadania zjawiska stopnia gotycyzacji.

Dokumenty drezdeńskie w analizie porównawczej zostały zestawione z zaledwie ułamkiem tego, co znajduje się w zbiorach paleograficznych Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki Instytutu Historii Uniwersytetu Wrocławskiego, *Kopiaruszem Rady Miasta Bozen z roku 1520*⁴, zachęca to do zgłębienia rozpoczętych badań.

Aby wykazać stopień zaawansowania gotycyzacji duktu saksońskiego z roku 1474, została przeprowadzona analiza graficzno-porównawcza z grafką kopiarza bożeńskiego, w którym neogotyckie ma już w pełni rozwiniętą formę. Moja uwaga została skupiona na wykazaniu stanu zgotycyzowania obydwu pism pod względem form ogólnych (pochylenie, wartości pionowe jak wysokość i szerokość liter, spontaniczność kreślenia linii oraz grafia liter minuskułnych i majuskułnych).

¹ Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, Geheimer Rat (Geheimes Archiv) Loc. 10339/6 (dalej w przypisach zastosowano skrót dla rękopisu, nazywając go dokumentem drezdeńskim).

² K. Górski, *Neografia gotycka*, Toruń 1972, s. 12-13.

³ *Ibidem*, s. 11.

⁴ Na materiał bożeński składa się: fragment kopiarusza pism Rady Miasta Bozen z 1520 r. pochodzący ze zbiorów paleograficznych Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki Instytutu Historii Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: ZNPHiA IH UWr) (dokument nie ma sygnatury), w dalszej części artykułu zastosowano skrót dla rękopisu bożeńskiego.

Zaczynam zatem szczegółową analizę od porównania dwóch pism pod względem form ogólnych.

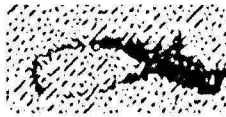
„a” – w dokumencie bożeńskim kreślone było w dwóch formach o zgotycyzowanych kształtach. Pierwszy rodzaj tego znaku ma kreślony łącznik główki i trzonka z łamaniami i dwoma ostrymi łukami⁵.



W drugim typie litery „a” w górnej i dolnej części trzonka widoczne są silne tendencje łamania linii⁶.



W dokumencie saksońskim zaś „a” jest wydłużone poziomo i ma krągły kształt⁷.



„e” – w dukcie bożeńskim minuskuła ma ostrokątny szczyt główki, a jej prawa część jest ścięta⁸.



W drezdeńskim dokumencie „e” znacznie odbiega formą od wyżej opisanego. Kreślone jest jako element łukowaty, nad którym zlokalizowana jest konstrukcja falista⁹.



⁵ Dok. bożeński, w. 1: „am”.

⁶ *Ibidem*, w. 3: „namen”.

⁷ Dok. drezdeński, s. 1, w. 11: „ann”.

⁸ Dok. bożeński, w. 3: „namen”.

⁹ Dok. drezdeński, s. 1, w. 4: „Ersamenn”.

„f” – w obydwu dokumentach kreślone jest bardzo podobnie, tyle że w dukcie bożeńskim gotycki charakter został wyrażony w załamaniu łuku w górnej części trzonka, saksoński zapis ma jeszcze zaokrągloną konstrukcję łukowatą¹⁰.



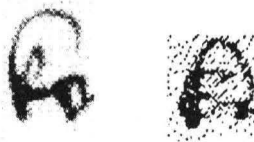
„g” – zarówno dokument drezdeński, jak i bożeński mają gotyckie formy tej minuskuły, choć obydwie różnią się od siebie. Saksoński zawiera otwartą główkę, która u swej podstawy była zapisywana w postaci ostrego łuku¹¹.



Minuskuła „g” kreślona w bożeńskim dokumencie ma domkniętą główkę, która zarówno w górnej, jak i dolnej części zaznacza się załamaniem, tworząc tym samym łuki ostroształtne¹².



„k” – w dukcie saksońskim uzyskała w pełni gotycki charakter i swoją formą nie odbiega od bożeńskiego zapisu „k”. Obie litery mają ostrołukowate załamania linii¹³.



„m” – bożeński dokument przejawia silne cechy gotyckie wyrażające się głównie w załamaniu ostatniego trzonka¹⁴.



¹⁰ Dok. bożeński, w. 27: „für”. Dok. drezdeński, s. 1, w. 2: „marggraffen”.

¹¹ Dok. drezdeński, s. 1, w. 2: „gebender”.

¹² Dok. bożeński, w. 6: „genant”.

¹³ *Ibidem*, w. 9: „korherr”. Dok. drezdeński, s. 1, w. 3: „kunt”.

¹⁴ Dok. bożeński, w. 3: „Amen”.

Saksoński dukt zawiera „m”, którego trzonki połączone są ze sobą zaokrąglonymi konstrukcjami łukowatymi¹⁵.



„s” – zapis minuskuły według dokumentów miasta Bozen ma zarówno u podstawy, jak i u szczytu litery łuk ostry oraz liczne załamania linii trzonka¹⁶.



Ten sam dokument w dukcie saksońskim kreślony jest jako „s” długie z zaokrąglonym elementem łukowatym w górnej części minuskuły¹⁷.



„z” – w obu analizowanych dokumentach mimo różnicy w formie „z” uległo gotycyzacji. W przypadku duktu bożeńskiego minuskuła zyskała ostre łuki oraz krzywizny i załamania linii trzonka¹⁸.



„z” w zapisie drezdeńskim uległo również wyraźnie wpływom nowych prądów piśmienniczych, co przejawiało się głównie w załamaniach linii¹⁹.



¹⁵ Dok. drezdeński, s. 1, w. 11: „dem”.

¹⁶ Dok. bożeński, w. 3: „gotes”.

¹⁷ Dok. drezdeński, s. 1, w. 3: „mayssen”.

¹⁸ Dok. bożeński, w. 5: „zechenn”.

¹⁹ Dok. drezdeński, s. 1, w. 2: „zu”.

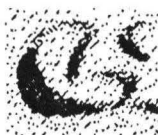
W dukcie bożeńskim wyraźnie gotycki charakter przyjęła majuskuła „A”, której trzonki mają załamania linii²⁰.



Także litera „B” została poddana tej samej tendencji. Brzuski tej majuskuły zostały ścięte, co spowodowało, że zarówno szczyt znaku, jak i jego podstawa są zakończone ostrymi łukami²¹.



Analizując dukt saksoński, dostrzegamy, że majuskuły, takie jak: „C”, „E”, „L”, „G”, przez załamania swych trzonków w górnej części oraz zaostreniu łuków przybierają cechy, które są oznaką zmian w piśmie, to jest zapowiadają gotycyzację²².



Tę samą skłonność wykazywały w tym dokumencie majuskuły: „K”, „R”. Pierwsza z wymienionych liter ma liczne załamania linii trzonka, w tym element „kluczki”, która jest zagięta, tworząc ostry łuk²³.



²⁰ Dok. bożeński, w. 3: „Amen”.

²¹ *Ibidem*, w. 25: „Bischoffe”.

²² Dok. drezdeński, s. 1, w. 11: „Coyrz”. *Ibidem*, s. 1, w. 1: „Ernst”. *Ibidem*, s. 1, w. 8: „Gewonheyt”. *Ibidem*, s. 1, w. 1: „Letzmarstadgr”.

²³ *Ibidem*, s. 1, w. 1: „Konigstenn”.

Wspólna dla obu duktów jest litera „R”, w dolnej części trzonka widoczne są elementy ostrołukowate i załamania linii²⁴.



Zestawiając i poddając analizie dukt kopiarza bożeńskiego z roku 1520, nie ulega wątpliwości, że jest to w pełni wykształcony neogotytek. Świadczą o tym wyżej wymienione i opisane cechy poszczególnych liter, które mają wszystkie elementy składające się na ogólny charakter pisma.

Istotne więc jest, że w dokumentach saksońskich z roku 1474 ujawniają się pierwsze symptomy pisma okresu między średniowiecznym a nowożytnym gotykiem. Krzywizny i łukowatość oraz załamania linii nie są wprawdzie jeszcze tak widoczne jak w przypadku duktu bożeńskiego, ale nie są to już formy gotyku w pełni średniowiecznego.

Przykładem i potwierdzeniem może być grafia litery „k”, której podstawa trzonka i element „kluczki” ma wyraźnie ostrołukowate załamania linii, a w obrazie ogólnym jawi się jako forma litery o znacznie bardziej wykształconych rysach neogotyckich aniżeli inne znaki literowe duktu saksońskiego. Podobne oznaki przejawiają majuskuły: „C”, „E”, „G”, „L”, „R”, które również uległy tendencjom charakterystycznym dla wykształconego w pełni pięćdziesiąt lat później pisma neogotyckiego. Również drezdeński zapis minuskuł: „k”, „g”, „z” wykazuje cechy przedgotyckie epoki nowożytnej.

Po analizie zbioru dokumentów archiwum drezdeńskiego stwierdzam, że to, co później wykształciło się w pełnej formie w okolicach miasta Bozen i nosiło nazwę pisma neogotyckiego, wykazywało przejawy nadchodzących zmian już pół wieku wcześniej na terenach Saksonii. Załamania linii, ostre łuki i krzywizny stosowane w dukcie saksońskim obrazują zmiany i różnice, które dokonały się między gotykiem średniowiecznym i nowożytnym.

Potwierdzeniem tego są minuskuły: „g”, „k”, „z”, oraz majuskuły: „C”, „E”, „G”, „K”, „L”, „R”, w pismach proveniencji saksońskiej, które kreślone były zgodnie z późniejszymi kryteriami przesądzającymi o tym, że były to litery neogotyckie. Po przebadaniu i porównaniu duktu bożeńskiego i saksońskiego dochodzę do wniosku, że niektóre formy liter, na przykład: „k” i „R” zastosowane w drugim z wymienionych dokumentów w tej samej postaci w dokumentach miasta Bozen można traktować jako w pełni wykształcone formy neogotyckie.

Wyżej przytoczone wyniki badań nad stopniem zgotycyzowania duktu drezdeńskiego wydają się godne uwagi w paleografii neogotyckiej. Przede wszystkim są one

²⁴ Dok. bożeński, w. 13: „Reichenberg”. Dok. drezdeński, s. 1, w. 8: „Rechte”.

wskazówką dla innych badaczy zajmujących się tą tematyką, nakłaniają ich bowiem do tego, by nie szukali uparcie pierwszych śladów i oznak nowożytnego gotyku na terenach wskazanych przez L. Santifallera i jego uczniów, ale zmienili diametralnie kierunki swych naukowych poszukiwań, zwracając się ku zupełnie innym regionom Niemiec.

Zdaję sobie sprawę, że dokument saksoński został porównany do zaledwie znikomej części tego, co znajduje się w ZNPHiA IH UW, dlatego materiał zachęca do podjęcia dalszych badań i poszukiwań w sferze początków neografii gotyckiej.

Dokumenty saksońskie burzą uporządkowany stan rzeczy i znacznie rozszerzają podstawę badawczą dla naukowców zajmujących się genezą i etapami rozwoju omawianego nurtu piśmienniczego.

Agata Miźdal

THE ORIGIN AND THE BEGINNING OF THE NEO-GOTHIC WRITING ON THE TERRITORY OF GERMAN SPEAKING EUROPE

The article 'The origin and the beginning of the Neo-Gothic writing on the territory of German speaking Europe' makes an attempt to trace the origin of the Neo-Gothic writing. Therefore, documents from Bozen – a place regarded as the birthplace of Neo-Gothic (paleographic repertory in the Faculty of History in the University of Warsaw's – *A copy book of the Bozen City Council as of 1520*) have been compared with the sources from a collection of documents concerning Żagań's duchy in the years 1472-1549 found in Dresden's archives. Insightful analysis of the Saxon typeface shows indirect tendencies between the Gothic and the Neo-Gothic writing. Some letters signs in the Żagań's document as of 1474 present Neo-Gothic forms which means that the new writing trend might have originated in totally different region of Germany than Bozen and its surroundings, as L. Santifaller tried to prove. The fact that Żagań's document had been created half a century before those that Santifaller team examined provides additional afterthoughts. The comparative analysis of the typefaces described in the article defines to what degree the new writing tendency – the Neo-Gothic is present in Żagań's sources.

The image shows a page of a handwritten document in Gothic script, which is extremely faded and difficult to read. The text is arranged in several lines, with some decorative flourishes at the top and bottom. The document appears to be a historical record or legal document, possibly related to the Saxon State Archives in Dresden. The text is written in a dense, cursive hand characteristic of the late Gothic period.

Ryc. 1. Sächsisches Hauptstaatsarchiv Dresden
Geheimer Rat (Geheimes Archiv), Loc. 10339/6

